

POSTANOWIENIE

16 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 16 maja 2023 r. w Warszawie,

skargi kasacyjnej G. K., M. K., M. K.1

od postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi

z 27 stycznia 2021 r., III Ca 162/20,

w sprawie z wniosku J. S.

z udziałem G. K., M. K., M. K.1

o stwierdzenie nabycia spadku,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi postanowieniem z 23 października 2019 r. stwierdził, że: spadek po J. K., synu R. i B., zmarłym 5 listopada 2014 r. w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., na podstawie ustawy nabyła żona Z. K. z domu J. (córka A. i M.) oraz dzieci: J. S. z domu K. (córka J. i Z.) i G. K. (syn J. i Z.) - każde z nich po 1 /3 części spadku (pkt 1); spadek po Z. K. z domu J., córce A. i M., zmarłej 12 stycznia 2017 r. w Ł., ostatnio stale zamieszkałej w Ł. na podstawie ustawy nabyły dzieci: J. S. z domu K. (córka J. i Z.) i G. K. (syn J. i Z.) - każde z nich po 1/2 części spadku i z dobrodziejstwem inwentarza (pkt 2); na podstawie testamentu notarialnego Z. K. z dnia 7 sierpnia

2013 r., otwartego i ogłoszonego w dniu 24 stycznia 2018 r. przed Sądem Rejonowym dla Łodzi Widzewa w Łodzi w sprawie I Ns 769/ 17, przedmiot zapisu windykacyjnego: a) udział stanowiący majątek osobisty w wysokości 1/9 (jednej dziewiątej) w prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę zabudowaną nr [...], położoną w Ł. przy ulicy [...] o powierzchni 0,0523 ha, dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW nr [...] nabyli: syn G. K. (syn J. i Z.) oraz wnuki: M. K.1 (córka G. i B.) i M. K. (syn G. i B.) - każdy po 1/3 (jednej trzeciej) części; b) udział przysługujący Z. K. w wyniku jej śmierci w udziale objętym ustawową wspólnością majątkową małżeńską z J. K., w wysokości 3/9 (trzech dziewiątych) w prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę zabudowaną nr [...], położoną w Ł. przy ulicy [...] o powierzchni 0,0523 ha, dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW nr [...] nabyli wnuki: M. K.1 (córka G. i B.) i M. K. (syn G. i B.) - każdy po 1/2 (jednej drugiej) części; c) udział przysługujący Z. K. w wyniku jej śmierci w udziale objętej ustawową wspólnością majątkową małżeńską z J. K., stanowiącej działkę zabudowaną nr [...]1 (dawniej numer [...]2), położonej w W. nr [...], gminie [...], dla której nie ma prowadzonej księgi wieczystej ani zbioru dokumentów, nabyli: syn G. K. (syn J. i Z.) w 2 / 10 (dwóch dziesiątych) części oraz wnuki: M. K.1 (córka G. i B.) i M. K. (syn G. i B.) - każdy po 4/10 (cztery dziesiąte) części (pkt 3) oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt 4-5).

W sprawie ustalono, że J. K. zmarł 5 listopada 2014 r. w Ł., gdzie ostatnio stale zamieszkiwał. W chwili śmierci pozostawał w związku małżeńskim z Z. K.. Ze związku tego miał dwoje dzieci: córkę J. S. i syna G. K.; innych dzieci nie miał. Syn spadkodawcy – G. K. ma dwoje dzieci: M. K.1 oraz M. K.. J. K. sporządził kilka testamentów. W testamencie z 13 maja 2010 r., sporządzonym w formie aktu notarialnego, nie powołał nikogo do spadku; ustanowił natomiast zapisy zwykłe. W testamencie zaś z 23 marca 2011 r., sporządzonym w formie aktu notarialnego, odwołał wszystkie swoje dotychczasowe testamenty, w tym testament sporządzony 13 maja 2010 r. W testamencie z 7 sierpnia 2013 r., sporządzonym w formie aktu notarialnego, nie powołał nikogo do spadku, ale ustanowił zapisy windykacyjne na rzecz syna G. K. i wnuków M. K. oraz M. K.1. Na oryginale testamentu J. K. z 7 sierpnia 2013 r. znajduje się tuszowy odcisk palca, zaś obok odręczny zapis: „J. K.

- wypisała A. K. J. K. oświadczył, że pisać nie może wobec czego na akcie tym przyłożył tuszowy odcisk kciuka prawej dłoni, obok którego jego imię i nazwisko wpisała osobiście (...) A. K. wpisując w dalszym ciągu swoje imiona i nazwisko”. Akt notarialny był przygotowany przez asesora notarialnego A. K. w siedzibie kancelarii. Pod aktem widnieje podpis notariusza T. Ś..

Z. i J. K. w dniu 13 maja 2010 r. do notariusza pojechali razem z synem G. K., który umówił ich na spotkanie i zawiózł na miejsce. Kiedy Z. i J. K. odwołali swoje testamenty aktem notarialnym z 23 marca 2011 r., G. K. zerwał relacje z rodzicami. Miał do nich żal, gdyż pomagał im i zajmował się działką w W. Od początku 2012 r. stan psychiczny J. K. pogorszał się - gubił rzeczy, mylił się w rozpoznawaniu osób, miał problemy z pamięcią, niekiedy nie chciał się golić ani przebierać. Z domu wychodził rzadko, żona obawiała się, że nie wróci. Od 2013 r. G. K. ponownie zaczął odwiedzać rodziców. W dniu 7 sierpnia 2013 r. zawiózł ich do notariusza w celu sporządzenia testamentu. Prosił rodziców, aby majątek został rozdzielony między niego i jego dzieci. Testamenty zostały okazane J. S. do przeczytania. W 2013 r. J. S. udała się z ojcem J. K. do Przychodni [...]. Przed śmiercią J. K. przebywał z zakładzie opieki zdrowotnej. J. S. otrzymała od rodziców wkład na mieszkanie oraz pieniądze zgromadzone przez Z. K. na koncie oszczędnościowym.

J. K. w 2003 r. był diagnozowany w Szpitalu [...] z uwagi na nadciśnienie tętnicze, angiopatię i miażdżycę uogólnioną, zaś w Szpitalu w P. ze względu na zmiany zwyrodnieniowe odcinka szyjnego, zawroty głowy i chorobę wieńcową. W kwietniu 2013 r. został zarejestrowany w Poradni [...] na ul. [...] w Ł.. Rozpoznano u niego otępienie w przebiegu choroby Alzheimera na poziomie umiarkowanym/ciężkim. Pacjent stawiał się jeszcze raz na badanie 7 maja 2013 r. W dniu 9 lipca 2014 r. był hospitalizowany w Szpitalu [...] - przywieziony przez zespół ratowniczy Pogotowia Ratunkowego z powodu częstego przewracania się w domu. Nie można było nawiązać z nim logicznego kontaktu. W dniu 11 września 2014 r. został przyjęty do ZOZ [...]; nie był w stanie podpisać się, złożył odcisk palca na oświadczeniu o wyrażeniu zgody na przyjęcie. J. K. cierpiał na otępienie mieszane (z uwagi na zmiany naczyniowe) w przebiegu choroby Alzheimerfa. Stan ten już od

23 kwietnia 2013 r. nie pozwalał na świadome i swobodne wyrażenie woli w testamencie sporządzonym 7 sierpnia 2013 r.

Żaden ze spadkobierców J. K. nie został uznany za niegodnego dziedziczenia, nikt z nich nie zrzekł się dziedziczenia i nie zawarł umowy spadkowej, ani nie złożył oświadczeń o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku.

W tak ustalony stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż testament J. K. z 7 sierpnia 2013 r. został sporządzony w stanie wyłączającym świadome oraz swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, co – w świetle art. 945 § 1 pkt 1 k.c. - stanowi przesłankę jego nieważności. Wskazał, że, zgodnie z art. 945 § 2 k.c., podniesienie zarzutu nieważności testamentu z przyczyn wskazanych w § 1 nie może nastąpić po upływie lat trzech od dnia, w którym osoba mająca w tym interes dowiedziała się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie lat dziesięciu od otwarcia spadku. O przyczynie nieważności testamentu wnioskodawczyni wiedziała od momentu jego sporządzenia, tj. od 7 sierpnia 2013 r., gdyż już wcześniej obserwowała postępującą chorobę ojca i usiłowała pomóc mu w leczeniu. Wnioskodawczyni wiedziała o fakcie sporządzenia testamentu, gdyż została o tym poinformowana i został jej okazany testament matki o tożsamej treści. Okoliczność, czy i w jakim zakresie zapoznała się z jego treścią nie była w sprawie istotna. Termin trzyletni przewidziany w art. 945 § 2 k.c. należało zatem liczyć od daty otwarcia spadku, tj. od 5 listopada 2014 r. Zarzut nieważności został podniesiony przez wnioskodawczynię dopiero w piśmie z 8 marca 2018 r. Sąd Rejonowy uznał jednak, iż nie zaistniała przesłanka uniemożliwiająca stwierdzenie nieważności przedmiotowego testamentu. Wskazał, że termin trzyletni nie wiąże sądu działającego z urzędu. Ponadto jest on związany z dziesięcioletnim terminem, liczonym w chwili otwarcia spadku, który w konkretnym stanie faktycznym jeszcze nie upłynął. Fakt, że testament został sporządzony w formie aktu notarialnego, nie wyłącza możliwości wykazania jego nieważności z przyczyn wskazanych w art. 945 k.c. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał testament J. K. z 7 sierpnia 2013 r. za nieważny. Wskazał, że nie ma podstaw do takiej oceny dwóch pozostałych sporządzonych przez niego testamentów. Z uwagi jednak na fakt, że testamentem z 23 marca 2011 r. J. K.

jedynie odwołał swoje poprzednie testamenty, w tym testament z 13 maja 2010 r., kolejność dziedziczenia należało ustalić zgodnie z treścią art. 931 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem zaskarżonym skarga kasacyjną oddalił apelację uczestników postępowania. Sąd ten podzielił ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego orzeczenia i wskazał, że bez względu na to czy termin trzyletni, o którym mowa w art. 945 § 2 k.c. upłynął dla osoby zainteresowanej czy też nie, sąd z urzędu może stwierdzić nieważność testamentu, jeśli od otwarcia spadku nie minęło jeszcze 10 lat. Wobec stwierdzenia nieważności testamentu przed upływem 10 lat od chwili otwarcia spadku, tj. 5 listopada 2014 r., ustalenie kolejności dziedziczenia na podstawie art. 931 § 1 k.c. należało uznać za prawidłowe.

W skardze kasacyjnej, opartej na podstawie określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., uczestnicy zarzucili naruszenie art. 945 § 2 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że sąd może z urzędu uwzględnić nieważność testamentu z powodu wady oświadczenia woli po upływie trzech lat od dnia, w którym osoba mająca w tym interes, dowiedziała się o przyczynie nieważności, ale przed upływem dziesięciu lat od otwarcia spadku, prowadzące do nieuwzględnienia testamentu notarialnego J. K. z 7 sierpnia 2013 r. jako podstawy nabycia przez spadkobierców przedmiotów zapisów windykacyjnych.

Powołując się na tak ujętą podstawę kasacyjną, uczestnicy wniesli o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz poprzedzającego je postanowienia Sądu Rejonowego w zakresie stwierdzenia nabycia spadku po J. K. i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz postanowienia Sądu Rejonowego w zakresie stwierdzenia nabycia spadku po J. K. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Wnioskodawczyni w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od skarżących kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że jeżeli zajdą przesłanki nieważności testamentu, to może - bez względu na to czy termin trzyletni, o którym mowa w art. 945 § 2 k.c. upłynął dla osoby zainteresowanej, czy też nie - z urzędu stwierdzić nieważność testamentu, jeśli od otwarcia spadku nie minęło jeszcze dziesięć lat. Należy zgodzić się z zarzutem skarżących, że takie zapatrywanie jest wynikiem błędnej wykładni powołanego przepisu.

Z brzmienia art. 945 § 1 k.c. zdaje się wynikać, iż sporządzenie testamentu pod wpływem wady pociąga za sobą bezwzględną nieważność tej czynności, jednak sformułowania zawarte w art. 945 § 2 k.c. powodują, że charakter powstającej nieważności nie przedstawia się tak jednoznacznie. Regułą jest, że nieważność bezwzględna musi być uwzględniana przez sąd z urzędu, a powołać się na nią może każdy w dowolnym czasie. Z art. 945 § 2 k.c. wynika jednak, że na nieważność testamentu związaną z wadami oświadczenia woli spadkodawcy może powoływać się tylko osoba zainteresowana, przy czym może to uczynić w określonym terminie. Artykuł 945 k.c. nie określa wyraźnie, czy sąd może uwzględnić z urzędu nieważność testamentu wynikającą z wad oświadczenia woli spadkodawcy po upływie przewidzianego w nim terminu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono zapatrywanie – aprobowane przez skład orzekający - zgodnie z którym sporządzenie testamentu dotkniętego wadami oświadczenia woli testatora, określonymi w art. 145 § 1 k.c., skutkuje nieważnością bezwzględną, która jednak - w porównaniu z jej klasycznym ujęciem - doznaje pewnych modyfikacji; węższy jest krąg podmiotów legitymowanych do powołania się na tę nieważność oraz ograniczony jest czas, w którym z uprawnienia tego można skutecznie skorzystać. Czasowe ograniczenie działania sankcji nieważności bezwzględnej w przypadku testamentów dotkniętych wadami oświadczenia woli uwzględnia z jednej strony trudności dowodowe, które narastają z upływem czasu od dnia sporządzenia testamentu, z drugiej zaś potrzebę ochrony ustabilizowanych stosunków prawnych, których późniejsze podważanie mogłoby doprowadzić do nadmiernych komplikacji. Skoro po upływie terminu, mającego charakter zawity, strona traci możliwość powołania się na nieważność testamentu wynikłą z wad oświadczenia woli, to nieważność ta nie może być również uwzględniona przez sąd z urzędu. Wskazane wyżej przyczyny czasowego

ograniczenie działania sankcji bezwzględnej nieważności testamentu, w szczególności względ na ochronę ustabilizowanych stosunków prawnych, zachowują swoją doniosłość zarówno w razie podniesienia przez osobę mającą w tym interes prawny zarzutu nieważności testamentu, jak i w razie uwzględnienia tej nieważności przez sąd z urzędu. Uzasadnia to wniosek, że upływ terminu przewidzianego w art. 945 § 2 k.c. wyłącza zarówno możliwość powołania się na nieważność testamentu przez osobę zainteresowaną, jak i uwzględnienia tej nieważności przez sąd z urzędu. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007 r., I CSK 140/07, OSNC 2008, nr 10, poz. 118). Sąd Okręgowy wyszedł z odmiennych – wadliwych założeń, co nie pozwala skutecznie odeprzeć zarzutu naruszenia prawa materialnego, podniesionego w skardze kasacyjnej.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

M.K.

[a!]

